

– Czy ja jestem szybki? – zapytał mały Wilczek tatę, gdy zbiegali z górki.

– To zależy – odparł Tato Wilk.

– A od czego? – zapytał zaciekawiony maluch i nadstawił uszu.

Tato Wilk zamyślił się na chwilę.

– No więc posłuchaj: Zając należy do najszybszych zwierzaków w lesie, więc lepiej się z nim nie ścigaj, bo nie wygrasz. Ale jeżeli zmierzysz się z żółwiem, to na pewno będziesz pierwszy na mecie, a po drodze zdążysz nawet zbierać kilka jagód. Tak już w życiu jest.

Dokładnie tak, a nie inaczej!

– Aha – odparł mały Wilczek, a potem jeszcze raz wbiegł na pagórek i z niego zbiegł.





– Czy ja jestem dziki? – zapytał mały Wilczek tatę nazajutrz, po tym jak wyhasał się na łące.  
– To zależy – odparł Tato Wilk.  
– A od czego? – zapytał zaciekawiony maluch i nadstawił uszu.  
Tato Wilk zamyślił się na chwilę.



– No więc posłuchaj: Leniwiec całymi dniami leniuchuje na drzewie, więc porównując się z nim, wydasz się sobie bardzo dziki.



Ale jeśli napotkasz dziczą mamę, która chroni swoje młode, to dobrze ci radzę, bierz łapy za pas i czym prędzej zmykaj. Bo dzik to najdzikszy zwierz, jakiego można sobie wyobrazić. Tak już w życiu jest. Dokładnie tak, a nie inaczej!

– Aha – odparł mały Wilczek i jeszcze raz poskakał sobie tak dziko, jak tylko potrafił.